

Karamby Posejdona

Co za pogoda! Od tygodnia szalejący sztorm, rzuca statkiem na prawo i lewo. Grzbiety fal przewalają się przez pokład. Choroba morska? Kto nigdy nie zaznał cyklonu ten nic nie wie! Fala za falą, grzywacz za grzywaczem... Statek aż trzeszczy od nadmiaru naprężeń wywołanych groźną nawałnicą. Szkwał przemacza i ziębi do kości. Jakby Neptun walczył w olimpijskich szrankach z Posejdonem siedzącym na Zakrzewskim Byku... A z trybun grzmotami i błyskawicami do zwiększonego wysiłku zachęcały ich kibicujące Karamby. Próbuąc walczyć z narastającą nudnością Milo z trudem ślęczy nad mapą. Runy mieszają się przed oczyma. Walcząc z kolejnym przechyłem Milo próbuje odcyfrować układającą się w logiczną całość myśl: **H... HA... L...** Gdzie to do diaska jest?

Zadania:

1. wyścigi na Zakrzewskim Byku (worek parciany ciągnięty przez 1 osobę, na worku siada uczestnik, każdy musi być przewieziony na worku, czas 3min, punkty zależne od ilości osób przewiezionych na byku)
2. SpongeBober (xD) na patelni (badminton z przywiązaną lotką, która po odbiciu ma wracać (3min)
3. Rozwal balona
4. Szalejąca piłka



NA